

WOJSKA OCHRONY POGRANICZA W LATACH 1945 - 1991

Część I

Organizacja i służba Korpusu Ochrony Pogranicza inspirowanym doświadczeniem w ochronie polskich granic

Uzyskane i wywalczone granice II Rzeczypospolitej tworzyły terytorium o powierzchni 388 634 km² na którym mieszkało 32 133 tys. ludności. Długość całkowita polskich granic to 5 532 km w tym z Niemcami 1 912 km, Czechosłowacją 984 km, Rosją Radziecką 1 412 km, Litwą 507 km, Łotwą 507 km, Rumunią 109 km, Wolnym Miastem Gdańsk 121 km. Granica morska miała 140 km długości.

Polska od początku powstania była krajem wielonarodowościowym. Na wschodzie struktura narodowościowa była szczególnie zróżnicowana co miało ujemny wpływ na sytuację polityczną i społeczno-gospodarczą tego regionu. Według przyjętego wówczas kryterium językowego w województwach graniczących z Rosją Radziecką mieszkańcy narodowości polskiej stanowili 34,2 % ogółu żyjącej tu ludności.

W województwach wołyńskim i stanisławowskim przeważała populacja ukraińska, a w województwie poleskim większość mieszkańców określała się jako „tutejsi”. Liczni tu też byli Żydzi i Rosjanie.

Powstające państwo musiało uporać się z licznymi, poważnymi problemami organizacyjnymi i egzystencjalnymi. Również te, związane z granicami państwa wymagały pilnych rozwiązań. Rozszerzający się przemyt różnych towarów, spekulacja, lichwa, nielegalne przekroczenia granicy państwa, bandytyzm zmuszał do szybkich reakcji zaprowadzających porządek prawny i bezpieczeństwo.

Pierwsze ustalenia doraźne Ministerstwa Skarbu miały zapewnić porządek i rozwój gospodarczy. O sprawy walki z bandytyzmem i dywersją miało zadbać Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Ministerstwo Spraw Wojskowych. Powstawały systemy prawne oraz organizacyjne różne w różnych dziedzinach i regionach, nie zawsze ze sobą współgrające i mało skuteczne.

Środowiska wojskowe skupione wokół Marszałka J. Piłsudskiego wysoko ceniły skuteczność rosyjskiej (carskiej) straży granicznej która była formacją wojskową i bardzo kompetentną w ochronie granic cesarstwa. Także Ministerstwo Handlu i Przemysłu preferowało wojskowy charakter formacji mającej odpowiadać za całokształt ochrony granicy i związanych z nią interesów gospodarczych kraju.

Duży wpływ na rodzaj powoływanej służby miała sytuacja na pograniczu wschodnim. Przemyt na dużą skalę, bandytyzm, działalność dywersyjna wspierana lub wprost organizowana przez służby radzieckie były wystarczającym, żywym potwierdzeniem konieczności utworzenia tu formacji granicznej o charakterze wojskowym.

Wykorzystując nierówności i nieporozumienia społeczno-ekonomiczne, odżywające dążenia niepodległościowe, różnice religijne, zacofanie gospodarcze radzieckie służby specjalne (GPU) inspirowały i wspierały różne działania destabilizujące sytuację na polskim pograniczu. Coraz częstsze były napady na polskich funkcjonariuszy, zamachy bombowe na instytucje państwowe, akcje sabotażowe na urządzenia komunikacyjne oraz podpalenia budynków i mienia. Wiele z tych działań związanych było z naruszaniem granicy państwowej przez liczne uzbrojone bandy. Ich apogeum przypada na rok 1924 kiedy to doszło do 189 poważnych napadów dywersyjnych i rabunkowych, oraz 28 zamachów związanych z morderstwami dokonanych przez około 1 000 dywersantów – bandytów. Najgłośniejszym echem odbił się przeprowadzony nocą z 3-4 sierpnia 1924 r. napad na przygraniczne miasto Stołbce. Rozmiar, organizacja i przebieg incydentu świadczą, że inspiratorem i głównym organizatorem odpowiedzialnym za zabójstwa i zniszczenia były władze

radzieckie. Reakcją była specjalna narada rządu RP 21 i 22 sierpnia z udziałem Prezydenta S. Wojciechowskiego na której podjęto decyzję o pilnym utworzeniu Korpusu Ochrony Pogranicza (KOP).

Rozkaz o powołaniu tej wojskowej formacji określającej zadania i kompetencje wydał 12 września 1924 r. Władysław Sikorski. Personalnie, organizacyjnie i operacyjnie KOP podlegał Ministerstwu Spraw Wewnętrznych. Oddziały KOP były formowane z oficerów i podoficerów zawodowych oraz podoficerów niezawodowych i szeregowców z roczników 1902 i 1903. Wymagania stawiane żołnierzom kierowanym do KOP były bardzo wysokie. Zakładano, że formacja powinna być tworzona z doborowego elementu żołnierskiego o nieskazitelnym opinii, dużej umiejętności samodzielnego działania, odważnych. Żołnierze niezawodowi mieli być narodowości polskiej, umieć czytać i pisać. Najczęściej byli to mieszkańcy Wielkopolski albo rekruci obserwowani i wskazani przez tzw. „dwójkę”. Decydowały między innymi antykomunistyczne przekonania kandydata. W pierwszej fazie organizacji KOP – rok 1924 utworzono dowództwo w Warszawie oraz brygady: wołyńską, nowogrodzką i grodzieńską. W następnym utworzono kolejne dwie brygady, poleską i tarnopolską, a w 1926 r. szóstą – wileńską. Zakończono tym samym organizowanie KOP i przejmowanie zabezpieczenia granicy wschodniej i północno—wschodniej od organów Policji Państwowej.



Główne zadania Korpusu Ochrony Pogranicza to zabezpieczenie granicy państwa pod względem;

- politycznym i bezpieczeństwa publicznego,
- skarbowo-celnym,

-wojskowym oraz ochrony znaków i urzędzeń granicznych.

Korpus zajmował się uszczelnianiem granicy, wyłapywaniem dywersantów, przemytników, zdesperowanych uciekinierów z wygłodzonej Ukrainy ale także wywiadem, kontrwywiadem i dywersją. Dowództwa brygad współdziałały ściśle z funkcjonującymi na wschodzie ekspozyturami II Oddziału Sztabu Generalnego. Poza tym jednostki i pododdziały Korpusu na pełnych napięć narodowościowych, ekonomicznych oraz religijnych kresach wschodnich realizowały zadania o charakterze społeczno-kulturalnym.

Struktura organizacyjna KOP opracowana przez Sztab Generalny WP miała charakter wojskowy. W skład Korpusu weszły: dowództwo wraz ze sztabem i służbami specjalnymi, brygady ochrony pogranicza, bataliony o.p. kompanie i strażnice.

Dowódca KOP bezpośrednio podlegał Ministrowi Spraw Wewnętrznych zaś w zakresie swoich obowiązków służbowych i szkolenia stosował się do regulaminów i instrukcji właściwych dla sił zbrojnych. W dowództwie korpusu funkcjonowało trzech inspektorów, jeden do spraw formacji konnych- sprawował kontrolę nad wykorzystaniem i szkoleniem szwadronów konnych oraz dwóch inspektorów formacji pieszych sprawujących nadzór nad kompaniami piechoty. Na czele brygady stał dowódca w stopniu generała odpowiedzialny tylko przed dowódcą Korpusu. Wspierał go sztab w składzie dwóch oficerów oraz personel kancelaryjny.

Byli to referenci intendentury uzbrojenia i łączności. Batalion o.p. stanowił jednostkę taktyczną i administracyjną. Dowódca batalionu w stopniu pułkownika posiadał drużynę dowodzenia w składzie: adiutant, lekarz, kwatermistrz, oficer żywnościowy, oficer materiałowy oraz płatnik.

W skład batalionu wchodziła zmienna ilość szwadronów (dowódca, drużyna dowodzenia oraz cztery plutony konne).

Podstawionym pododdziałem granicznym była strażnica z drużyną piechoty i dwoma psami tropiąco-obronnymi. Kompanie o.p. rozmieszczano na zapleczu strażnic jako ich bezpośrednie wsparcie. Na sformowanie jednostek KOP w 1924 r. wydzielono z armii 305 oficerów, 854 podoficerów zawodowych oraz 7 994 szeregowców i podoficerów niezawodowych. Odchodzące na granicę bataliony liczyły po 18 oficerów oraz 754 podoficerów i szeregowych. Szwadrony liczyły po 82 żołnierzy w tym 3 oficerów.

W 1928 r. Korpus rozrósł się do blisko 25 tys. żołnierzy, w tym 900 oficerów.

Zorganizowano 357 strażnic, 77 kompanii granicznych, 16 kompanii odwodowych oraz 29 batalionów. Średnio na 1 km granicy przypadało 10 żołnierzy, prawie pięciokrotnie więcej niż na innych granicach. W 1939 r. KOP liczył 27 431 żołnierzy. Całe wschodnie pogranicze podzielono na pasy ochronne przydzielone Brygadam Ochrony Pogranicza odpowiadające długością przygranicznym województwom. Szerokość tego pasa granicznego wynosiła 30 km od granicy w głąb kraju.

Wydzielono zeń i odpowiednio oznakowano strefę nadgraniczną szerokości 6 km od granicy. Była ona terenem aktywnego działania elementów służby granicznej.

Brygadowe odcinki ochronne podzielono na odcinki batalionowe z których wydzielono pododdziały kompanijne i strażnicowe. To warunki terenowe i stany zagrożenia określały rozmieszczenie pododdziałów granicznych. Na strażnicach pełniło służbę początkowo 10 żołnierzy, a w latach trzydziestych po 18 żołnierzy. System planowania i pełnienia służby był zależny od sytuacji oraz otrzymanych rozkazów. Polegał między innymi na:

- systematycznym patrolowaniu linii granicznej oraz strefy nadgranicznej
- wystawianiu stałych posterunków, obserwacyjnych, alarmowych i kontrolnych

- urządzaniu zasadzek w miejscach szczególnie zagrożonych,
- sprawdzaniu dokumentów i zatrzymywaniu osób podejrzanych,
- utrzymywaniu łączności z policją, organami władzy terenowej i jednostkami wojskowymi.

Dla zapewnienia wysokiej sprawności reagowania na ewentualne zagrożenia utrzymywano w kompaniach i batalionach pododdziały alarmowe i stosowne odwody. Główny ciężar służby granicznej spoczywał na strażnicach i kompaniach piechoty. Kawalerii używano głównie do pościgów, patrolowania na dłuższych dystansach oraz utrzymywania łączności między oddziałami.

Oryginalną praktyką było ograniczanie służby oficerów w KOP do trzech lat. Po tym okresie oficerowie byli odsyłani do macierzystych jednostek. Ponowne powołanie do służby na granicy mogło nastąpić po trzech latach karencji.

Dużo uwagi poświęcono w Korpusie doborowi i szkoleniu podoficerów. Jako bezpośredni dowódcy w pododdziałach granicznych musieli być wszechstronnie przygotowani. Specjalistów szkolono w uczelniach wojskowych. Rusznikarze szkoleni byli w Centralnej Szkole Zbrojmistrzów w Warszawie, żandarmi w Grudziądzu, a weterynarze i sanitariusze w Grodnie. Podoficerowie zawodowi piechoty nabywali kwalifikacji w Szkole Podoficerów Zawodowych Piechoty w Ostrogu, a kawalerii w Niewirkowie. W każdej Brygadzie KOP utworzono szkoły podoficerskie dla służby zasadniczej. Przeznaczały one 55% czasu na przedmioty specjalistyczne, 25 % na szkolenie ogólnowojskowe, w pozostałym czasie dokształcano w zakresie szkoły podstawowej. Dla przygotowania odpowiedniej ilości saperów w 1928 r. utworzono w każdej brygadzie Ośrodki Wyszkozenia Pionierów.

Szczególny system doboru, intensywne i wszechstronne szkolenie, skuteczność w ochronie granicy, swoisty etos kresowej formacji powodował, że Korpus Ochrony Pogranicza uznawany był za służbę elitarną. Oddziały KOP potwierdziły tą opinię w wojnie obronnej po 17 września 1939 r. Ulegali przewadze ilościowej Armii Czerwonej, stawiali jednak twardy, bohaterski opór wszędzie tam gdzie to było możliwe. Między innymi dlatego byli szczególnie intensywnie ścigani i eksterminowani przez radziecki NKWD. Przykładowo, po bitwie pod Szackiem wymordowano wszystkich wziętych do niewoli kopistów, także rannych. Wielu oficerów i podoficerów KOP wymordowano w Katyniu i Charkowie.

Korpus Ochrony Pogranicza i Wojska Ochrony Pogranicza powstały w odmiennych warunkach politycznych, geograficznych i społeczno-kulturowych. Inne były realia geopolityczne w czasach II Rzeczypospolitej, inne w różnych fazach PRL-u. Obydwie formacje graniczne mimo zasadniczych odmienności miały też wiele cech wspólnych i podobieństw. Dla potrzeb niniejszej kroniki postaram się przypomnieć niektóre z tych właściwości KOP które posłużyły inspirująco przy organizowaniu i wdrażaniu systemu służby Wojsk Ochrony Pogranicza w latach 1945 i późniejszych.

W obydwu formacjach zasadnicze znaczenie miał ich wojskowy charakter. Autorytet armii automatycznie podniósł poziom kryteriów przy naborze kadr, szkoleniu specjalistycznym żołnierzy, utrzymaniu wysokiej sprawności działania i gotowości bojowej. Towarzyszył temu procesowi rozwój swoistego etosu wyróżniającego pozytywnie żołnierzy z zielonymi otokami od innych funkcjonariuszy Ministerstwa Spraw Wewnętrznych.

Pierwsza faza formowania Wojsk Ochrony Pogranicza oparta została na tych samych przepisach prawa właściwych przy organizowaniu Korpusu Ochrony Pogranicza. Były to rozporządzenia Prezydenta II RP i Ministra Spraw Wojskowych oraz instrukcja z 17 września 1924 r. określające strukturę i kompetencje KOP.

Przepisami tymi posługiwano się w WOP aż do 1956 r. kiedy to Rada Państwa wydała nowy dekret o ochronie granic Polskich. Ten akt prawny również zapożyczył niektóre rozwiązania organizacyjne i słownictwo z stosownych w KOP.

Brygadowy system organizacji podstawowych jednostek granicznych uznano przy tworzeniu WOP jako optymalny, zapewniający elastyczne dostosowanie ich potencjału do zmieniających się stanów zagrożeń, różnic terenowych, specyfiki konkretnej granicy oraz rodzaju ruchu w przejściach granicznych.

Także wopowskie brygady powiązano terytorialnie zasięgiem z granicami przygranicznych województw. Podobnie podzielono pogranicze na strefę nadgraniczną i pas graniczny rozszerzając przy tym zadania i kompetencje ochronne służb granicznych w głąb terytorium. Skutkowało to zwiększoną efektywnością w profilaktyce i pościgach. Przyjęto strażnice jako podstawę organizacji bezpośredniej ochrony granicy państwowej dostosowując ich gęstość i obsadę do ukształtowania terenu oraz przewidywanych kierunków i rodzaju zagrożeń. Odwodom różnych szczebli organizacyjnych maksymalizowano możliwości mobilne i manewrowe w celu wspierania strażnic, prowadzenia akcji pościgowych zaporowych i likwidacyjnych. Ważnym w strukturze WOP był system służby zwiadowczej mającej zapewnić rozpoznanie zagrożeń w pasie działania. W Korpusie ten rodzaj służby miał szerszy zasięg działania, kompetencji i możliwości.

Obydwie formacje graniczne traktowały (z uzasadnionymi wyjątkami) mieszkańców pogranicza jako potencjalnych sprzymierzeńców. W zakresie zadań pododdziałów granicznych było wpływanie poprzez przedsięwzięcia o charakterze kulturalno-społecznym, akcje informacyjne i pomocowe na ich nastroje, budowanie zaufania i przychylności co w poważnym stopniu pomagało w zapewnieniu odpowiedniego porządku prawnego na pograniczu.

Przy tworzeniu Wojsk Ochrony Pogrania w latach 1945 i 46 dowództwa okręgów bez obaw sięgały do potencjału kadry zawodowej Korpusu Ochrony Pogranicza oraz Straży Granicznej II Rzeczypospolitej Ci którzy przeżyli hekatombę, wojenną i okupacyjną jako doświadczeni fachowcy byli nieocenioną pomocą w organizowaniu oddziałów i pododdziałów granicznych, opracowywaniu regulaminów, instrukcji oraz planów służby na granicy i w strefie. Rzeczywisty wkład kopistów i funkcjonariuszy SG w pilnym wdrażaniu systemu ochrony nowych polskich granic był znaczny. W naturalnym trybie wielu wopowskim instytucjom nadawali kopowski charakter.

Taka współpraca trwała do 1949 r. kiedy to w Polsce rozpoczęła się tzw. stalinizacja życia politycznego i gospodarczego. Zwalniano z armii przedwojennych oficerów i podoficerów oraz członków AK. Zaczęto ich traktować jako ideologicznie obcych i podejrzanych, wielu szykanowano i gnębiono. Do 1956 r. w ankietach personalnych instytucji państwowych umieszczono pytania o związki ze służbą w KOP jako o coś co wymagało kontroli i wyjaśniania przez Urząd Bezpieczeństwa. W drugiej połowie lat pięćdziesiątych zaprzestano tych praktyk, nastąpiła seria rehabilitacji niesłusznie prześladowanych lecz szkód nie dało się już naprawić. Cdn.

Jerzy Tabulski, Jan Grzech



Wopiści w roli ułanów.
Oni i konie prezentują się doskonale. Z prawej por. Jan Surówka.



Por. Tadeusz Barański
- pierwszy dowódca Przejściowego Punktu Kontrolnego drogowego
w Terespolu z częścią załogi na podejściu do mostu granicznego na rz. Bug.